

"Polowanie na ludzi starych, schorowanych i bezbronnych". Apel o zmianę ustawy dezubekizacyjnej



Polsat News

Spotkanie emerytowanych funkcjonariusze służb mundurowych i specjalnych oraz polityków UED, Nowoczesnej i SLD.

Jak poinformowało koło poselskie Unia Europejskich Demokratów, w spotkaniu w Sejmie wzięło udział ok. 180 emerytowanych mundurowych. Na koniec odczytali oni apel "represjonowanych emerytów" do posłów.

"Protestujemy przeciwko wykorzystaniu nas w politycznych rozgrywkach. Przez 27 lat wolnej Rzeczypospolitej Polskiej na różnych odcinkach wiernie, często z narażeniem zdrowia i życia służyliśmy Polsce. Dziś traktowani jesteśmy jak przestępcy, mimo że demokratyczne państwo prawa uznało nas za godnych, by mu służyć. Byliśmy lojalni wobec Polski niezależnie od tego, jakie były partyjne barwy rządzących" - napisali.

"Dzisiaj, czując się ofiarami politycznych rozgrywek, apelujemy do posłów,

by doprowadzili do zmiany niesprawiedliwej ustawy z 16 grudnia 2016 r." - podkreślili.

"Ustawa krzywdząca"

Uchwalona tego dnia obniża emerytury i renty "za służbę na rzecz totalitarnego państwa" od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. (w połowie 1990 r. powstał UOP). Od 1 października 2017 r. maksymalna emerytura dla tych osób nie będzie mogła być wyższa niż średnie świadczenie w ZUS (emerytura - ok. 2 tys. zł, renta - ok. 1,5 tys. zł, renta rodzinna - ok. 1,7 tys. zł).

- Przygotowano ustawę krzywdzącą dla ludzi, którzy służyli wolnej Polsce i za tę służbę mieli prawo od wolnej Polski oczekiwać szacunku i wdzięczności, a dostali to, co dostali - powiedział Michał Kamiński (UED).

Zaznaczył, że bohaterowie, którzy ścigają przestępców, zazwyczaj są nagradzani. - To, że dzisiaj jesteśmy w takiej sytuacji, nie oznacza, że nie będzie happy endu. Obiecuję wam, że będziemy ciężko pracować, żeby happy end był, żeby i prawo, i sprawiedliwość nie były karykaturą tych słów, ale były rzeczywistością naszego kraju. Dzisiaj niesprawiedliwość i bezprawie dotyka was, jutro może dotknąć dosłownie każdego obywatela - mówił Kamiński do zgromadzonych.

Wsparcie Nowoczesnej

Jerzy Meysztowicz (Nowoczesna) poinformował, że trwają prace nad projektem nowelizacji ustawy dezubekizacyjnej. - Potrafiliście się zjednoczyć, żeby walczyć o wasze prawa. Prawa, które zostały nabyte i na któreście zasłużyli. Państwo nie ma prawa zrywać umowy społecznej ze swoimi obywatelami, a tak należy odbierać ustawę, która została przegłosowana 16 grudnia - powiedział poseł Meysztowicz.

Zapewnił emerytowanych funkcjonariuszy, że będą mieli wsparcie Nowoczesnej.

"Mamy swój honor i godność"

Mazowiecka radna SLD Katarzyna Piekarska oceniła, że ustawa jest nie tylko niezgodna z konstytucją, ale także niemoralna. - Po raz kolejny odbiera się uposażenia osobom, które nie dość, że nigdy nie zostały za nic skazane, to także nigdy nie były o nic podejrzewane - powiedziała Piekarska, która w 1997 r. była wiceszefową MSWiA.

Prezes Stowarzyszenia Byłych Policjantów Centralnego Biura Śledczego KGP Leszek Sucholewski powiedział, że byli funkcjonariusze nie przyszli do Sejmu, aby się żalić.

- Mamy swój honor i godność, pomimo że chce nam się go odebrać. W imię rzekomej sprawiedliwości dziejowej odbywa się polowanie na ludzi starych, schorowanych i bezbronnych - powiedział.

- Użyto ustawy do znęcania się psychicznego nad obywatelami państwa, którzy zgodnie ze ślubowaniem i z narażeniem życia wiernie wykonywali swoje obowiązki służbowe - dodał Sucholewski.

Jego zdaniem "ustawa jest spóźniona i nie dotyczy ludzi, do których powinna być skierowana".

Łapali przestępców kosztem życia rodzinnego

Kilkoro emerytowanych policjantów, którzy wypowiadali się podczas spotkania, podkreślali, że łapali przestępców, często kosztem życia rodzinnego, stresu i własnego zdrowia, wypracowując nadgodziny, za które nie otrzymali zapłaty.

Były dyrektor Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji insp. Jerzy Skrycki zwrócił uwagę, że jest objęty ustawą, bo trzy lata przepracował w wywiadzie, skąd odszedł na własną prośbę i wrócił do milicji.

Z kolei była policjantka CBS Krystyna Jakubiak, która - jak powiedziała - przyczyniła się do zatrzymania lidera gangu pruszkowskiego Andrzeja Kolińskiego ps. "Pershing" mówiła, że podlega ustawie, bo w latach 70. XX w. na krótko po powrocie z urlopu wychowawczego została skierowana do Departamentu V MSW na etat maszynistki.

Ustawa dezubekizacyjna

Według szacunków MSWiA obniżonych zostanie ponad 18 tys. emerytur policyjnych, ponad 4 tys. policyjnych rent inwalidzkich i ponad 9 tys. rent rodzinnych. Informacje o przebiegu służby funkcjonariuszy będzie sprawdzać IPN, który informował, że dotyczy to ponad 240 tys. osób. Od decyzji obniżającej świadczenia będzie przysługiwało odwołanie do sądu.

Szef MSWiA będzie mógł wyłączyć z przepisów ustawy "w szczególnie uzasadnionych przypadkach" osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, ze względu na "krótkotrwałą służbę przed 31 lipca 1990 r. oraz rzetelnie wykonywanie zadań i obowiązków po 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem życia".

Służba na rzecz totalitarnego państwa PRL

W ustawie wymieniono cywilne, wojskowe instytucje i formacje, w których służba uważana będzie w myśl przepisów ustawy za służbę na rzecz totalitarnego państwa PRL. W katalogu IPN znalazły się: Resort Bezpieczeństwa Publicznego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego a także jednostki organizacyjne podległe tym instytucjom.

W katalogu znalazły się także służby i jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jednostki wypełniające zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze, wypełniające zadania Służby Bezpieczeństwa, wykonujące czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa, a także odpowiedzialne za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo-wychowawcze aspekty pracy w SB.

Także wykładowcy i słuchacze szkół

Przepisami ustawy ma być także objęta kadra naukowo-dydaktyczna, naukowa, naukowo-techniczna oraz słuchacze i studenci m.in. Centrum Wyszkożenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Legionowie, Wyższa

Szkoła Oficerska MSW w Legionowie, Szkoła Chorążych Milicji Obywatelskiej w Warszawie, a także Wydział Pracy Operacyjnej w Ośrodku Doskonalenia Kadry Kierowniczej MSW w Łodzi.

Kolejna grupa instytucji i formacji, które znalazły się w katalogu, to jednostki organizacyjne Ministerstwa Obrony Narodowej i ich poprzedniczki, m.in. informacja wojskowa, wojskowa służba wewnętrzna, zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

W Sejmie na rozpoczęcie prac od grudnia 2016 r. czeka projekt podobnej ustawy, w sprawie obniżenia emerytur i rent rodzinnych wojskowym, którzy służyli "na rzecz totalitarnego państwa" w latach 1944-90.

PAP